



SENAT
RZECZYPOSPOLITEJ
POLSKIEJ

X kadencja

Zapis stenograficzny

z posiedzenia
Komisji Nadzwyczajnej
do spraw Klimatu (62.)

24 maja 2022 r.

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie ustawy o portowych urządzeniach do odbioru odpadów ze statków (druk senacki nr 709, druki sejmowe nr 2223 i 2237).

(Początek posiedzenia o godzinie 14 minut 03)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący
Stanisław Gawłowski)

PRZEWODNICZĄCY
STANISŁAW GAWŁOWSKI

Dzień dobry państwu.

Bardzo serdecznie witam wszystkich przybyłych na kolejne posiedzenie Komisji Nadzwyczajnej do spraw Klimatu. Bardzo serdecznie wszystkim witam.

Dzisiaj będziemy się zajmować rozpatrywaniem ustawy o portowych urządzeniach do odbioru odpadów ze statków.

W związku z tym bardzo serdecznie witam przedstawicieli Ministerstwa Infrastruktury. Ponieważ równocześnie prowadzone są – tak wynika z tego, co się zdążyłem dowiedzieć – prace w Sejmie, do reprezentowania rządu, ministerstwa została upewnomocniona pani dyrektor Ewelina Fałowska, zastępca dyrektora Departamentu Gospodarki Morskiej w Ministerstwie Infrastruktury. Dzień dobry, witam panią dyrektor bardzo serdecznie. Witam współpracowników pani dyrektor. Rozumiem, że wszyscy jesteście z tego samego departamentu.

(Głos z sali: Z prawnego jest jeszcze...)

A, jeszcze z prawnego. Przepraszam. Tak, jest z nami jeszcze Bartosz Szczurowski, zastępca dyrektora Departamentu Prawnego, również w Ministerstwie Infrastruktury. Rozumiem, że projekt ustawy powstawał na styku tych 2 departamentów: merytorycznego i legislacyjnego. Bardzo serdecznie witam.

Witam wszystkie panie i panów senatorów, witam przedstawicieli Kancelarii Senatu i witam pana Mirosława Reszczyńskiego, naszego legislatora uczestniczącego dość systematycznie w naszych posiedzeniach.

Przypominam o zasadach obowiązujących w trakcie głosowania, dotyczą one szczególnie senatorów uczestniczących w posiedzeniu w sposób zdalny. Nie będę już odczytywał tej formułki.

Rozumiem, że kworum mamy. Tak, mamy kworum.

Możemy zatem przystąpić do pracy.

Czy są jakieś uwagi do porządku obrad? Nie ma.

A czy na sali są osoby uprawiające zawodowo działalność lobbystyczną? Muszę o to zapytać. Nie widzę takich osób.

Oddaję głos pani dyrektor.

Proszę bardzo.

ZASTĘPCA DYREKTORA DEPARTAMENTU
GOSPODARKI MORSKIEJ
W MINISTERSTWIE INFRASTRUKTURY
EWELINA FAŁOWSKA

Bardzo dziękuję, Panie Przewodniczący.

Szanowny Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo Senatorowie!

Niniejsza ustawa wdraża dyrektywę z dnia 17 kwietnia 2019 r. w sprawie portowych urządzeń do odbioru odpadów ze statków, jest to tzw. dyrektywa PRF.

Projektowana ustawa była przedmiotem konsultacji społecznych z szeregiem zainteresowanych stron, m.in. z zarządami portów morskich w Gdańsku, Gdyni, Szczecinie i Świnoujściu, z zarządcami małych portów morskich, ze Związkiem Armatorów Polskich oraz z podmiotami z sektora rybołówstwa morskiego. Ustawa została także pozytywnie zaopiniowana przez Komisję Wspólną Rządu i Samorządu Terytorialnego. Projektowane przepisy służą udoskonaleniu systemu gospodarowania odpadami ze statków.

Jak wiemy, zakaz zrzutu odpadów na obszarze Morza Bałtyckiego stanowi jeden z fundamentów regulacji przyjmowanych zarówno na poziomie Unii Europejskiej, jak i na forum Międzynarodowej Organizacji Morskiej. W celu realizacji przedmiotowego podejścia dyrektywa PRF zobowiązuje państwa członkowskie do wdrożenia odpowiednich rozwiązań infrastrukturalno-systemowych, które zostały odzwierciedlone w projektowanej ustawie.

Najważniejszymi elementami projektowanych przepisów są: objęcie regulacją wszystkich rodzajów odpadów generowanych na statkach oraz doprecyzowanie warunków, które muszą spełniać portowe urządzenia do odbioru odpadów ze statków, m.in. zapewnienie odpowiedniej przepustowości i dostosowania do natężenia ruchu w porcie oraz możliwości selektywnego odbioru odpadów. Porty i przystanie morskie w dalszym ciągu będą obowiązane do opracowywania planów gospodarowania odpadami ze statków. Został jednak wydłużony okres ponownych zatwierdzeń tych planów z 3 do 5 lat. Jest to korzystne rozwiązanie dla podmiotów zarządzających portami lub przystaniami morskimi zarówno z punktu widzenia finansowego, jak i administracyjnego.

Projektowana ustawa utrzymuje obowiązek zarządców portów lub przystani morskich do przedkładania raportów obejmujących dane dotyczące funkcjonowania i stopnia wykorzystania portowych urządzeń do odbioru odpadów ze statków. Porty i przystanie morskie będą obowiązane do wydawania kapitanom statków odpowiednich pokwitowań za zdanie odpadów. Nowe przepisy regulują także kwestię opłat ponoszonych przez armatorów za odprowadzanie i przetwarzanie odpadów ze statków. Uszczegółowiony zostanie także aspekt opłaty pośredniej, którą statki będą obowiązane uiszczać przy każdym zawinięciu do portów i przystani morskich, niezależnie od faktycznego odprowadzania odpadów do urządzeń odbiorczych, co zniechęcać ma do nielegalnych zrzutów odpadów do morza zgodnie z zasadą, że opłata w porcie i tak zostanie poniesiona. Statki będą miały także prawo do zdawania biernie poławianych odpadów bez ponoszenia dodatkowych opłat. Jest to rozwiązanie szczególnie istotnie dla sektora rybołówstwa morskiego. Za odbiór i przetwarzanie odpadów, które nie zostały uwzględnione w opłacie pośredniej, porty będą mogły pobierać opłatę dodatkową.

Szanowni Państwo, podczas prac nad ustawą została ona skonsultowana ze wszystkimi zainteresowanymi stronami. W Sejmie uzyskała jednoznaczne poparcie posłów wszystkich klubów parlamentarnych: za głosowało 452 posłów, 2 wstrzymało się od głosu. Podczas ostatniego posiedzenia Komisji Infrastruktury oraz Komisji Środowiska, było to posiedzenie senackich komisji w dniu 17 maja, ustawa została pozytywnie oceniona bez poprawek. Dlatego zwracam się uprzejmą prośbą o przyjęcie niniejszej ustawy podczas dzisiejszego posiedzenia. Bardzo dziękuję.

PRZEWODNICZĄCY
STANISŁAW GAWŁOWSKI

Dziękuję bardzo, Pani Dyrektor.
Panie Mecenasie, poproszę o opinię.

GŁÓWNY LEGISLATOR
W BIURZE LEGISLACYJNYM
W KANCELARII SENATU
MIROSLAW RESZCZYŃSKI

Szanowni Państwo Przewodniczący! Wysoka Komisjo! Szanowni Państwo!

Biuro przygotowało na temat omawianej ustawy opinię, w której zawarto 8 uwag, część z tych uwag skutkuje propozycjami poprawek. Pozwolę sobie je w kolejności przedstawić.

Pierwsza uwaga dotyczy art. 5 pkt 14 ustawy. W art. 5 ustawy o portowych urządzeniach do odbioru odpadów ze statków, którą w dalszej części wypowiedzi będę nazywał po prostu ustawą, sformułowano tzw. słowniczek ustawowy, jest to słowniczek używanych w tej ustawie określeń i skrótów. W pkt 14 tego słowniczka zawarto definicję określenia „statek rybacki”. Tu wskazujemy, że sformułowanie to nie występuje w żadnym innym miejscu omawianej ustawy. Mając więc na uwadze reguły wynikające z zasad techniki prawodawczej, w szczególności z §21 ust. 1 pkt 2, proponujemy skreślenie pktu 14 w art. 5, w którym to jest zawarta definicja statku rybackiego. Chyba że ze strony ministerstwa będzie wyjaśnienie, jaka jest potrzeba wprowadzenia definicji pojęcia, które nie występuje w ustawie.

Panie Przewodniczący, czy mam przedstawić wszystkie uwagi, czy...

(Przewodniczący Stanisław Gawłowski: Myślę, że tak będzie lepiej, najpierw wszystkie uwagi, potem poproszę panią dyrektor i państwa o odniesienie się do tego, a następnie otworzę dyskusję.)

Dobrze, oczywiście.

Uwaga nr 2 dotyczy art. 7 ust. 6 pkt 3 ustawy, jest to uwaga o charakterze stricte redakcyjnym. Proponujemy, ażeby, tak jak we wszystkich innych miejscach ustawy, gdzie ustawodawca odnosi się i posługuje się skrótem „odpady ze statków”, także w przepisie art. 7 ust. 6 pkt 3 posługiwać się zwrotem „odpady ze statków”, a więc proponujemy, aby użyty w tym przepisie wyraz „odpadów” zastąpić wyrazami „odpadów ze statków”.

Uwaga nr 3 odnosi się do art. 12 ust. 2 ustawy. Zgodnie z tym przepisem w przypadku stwierdzenia przez kapitana statku o polskiej przynależności zawijającego do portu lub przystani morskiej w państwie trzecim niewłaściwego funkcjonowania portowych urządzeń do odbioru odpadów ze statków zgłaszał niezwłocznie te nieprawidłowości do właściwego ze względu na miejsce rejestracji statku dyrektora urzędu morskiego.

Tu zwracam uwagę na to, że w przepisie art. 12 ust. 2 nie zostało na potrzeby ustawy zdefiniowanie pojęcia „państwo trzecie”. Wydaje nam się, że objaśnienie tego pojęcia umożliwi jednoznaczne zrozumienie ustawy i ułatwi jej stosowanie. Zaproponowaliśmy poprawkę do tego przepisu, ażeby w art. 12 w ust. 2 wyrazy „w państwie trzecim” zastąpić wyrazami „w państwie niebędącym państwem członkowskim Unii Europejskiej”, ale tutaj zastrzegamy, że ta poprawka ma sens, jeśli taka była intencja ustawodawcy. Mając na uwadze polski porządek prawny, trzeba stwierdzić, że definicje państwa trzeciego pojawiające się w różnych ustawach są różne, różnie jest to definiowane, niekoniecznie musi to być państwo niebędące państwem członkowskim Unii Europejskiej. Mam na myśli jeszcze Norwegię, która nie jest państwem członkowskim Unii Europejskiej, a często jest traktowana w ten sposób.

Uwaga nr 4 odnosi się do art. 13 ust. 3 ustawy. W myśl tego przepisu podmiot zarządzający portem lub przystanią morską przed zatwierdzeniem planu gospodarowania odpadami ze statków przeprowadza jego konsultację z użytkownikami portu lub przystani morskiej,

odbiorcami odpadów ze statków, organizacjami realizującymi obowiązki wynikające z rozszerzonej odpowiedzialności producenta oraz organizacjami społecznymi. Wydaje nam się, że przywołany przepis w sposób lakoniczny i niewystraszający reguluje proces konsultowania planu gospodarowania odpadami ze statków. Brak jest chociażby przepisów regulujących kwestię terminów do składania, a także sposobu uwzględniania uwag zgłoszonych w wyniku konsultacji. W uwadze podkreślamy, że chociażby przepisy ustawy o odpadach przewidują w przypadku opracowywania projektów planów gospodarki odpadami stosowanie przepisów ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko dotyczących udziału społeczeństwa w ochronie środowiska. Nasze wątpliwości budzi fakt, czy regulacja tej ustawy będzie zastosowana w przedmiotowej sprawie, mając na uwadze zapisy art. 4 ust. 2 ustawy, które mówią o tym, że w sprawach nieuregulowanych stosuje się przepisy ustawy, którą przywołałem powyżej.

Uwaga nr 5 jest to uwaga o charakterze stricte redakcyjnym. Ustawodawca w ustawie nie posługuje się pojęciem, w ogóle nie określa odrębnego dokumentu planistycznego, jakim jest projekt planu gospodarowania odpadami ze statków. W związku z tym proponujemy, ażeby konsekwentnie nie używać sformułowania „projekt”, tylko – tak jak w pozostałych przepisach ustawy – posługiwać się zwrotem „plan gospodarowania odpadami ze statków”.

Uwaga nr 6 dotyczy art. 26 ust. 1 pkt 4 ustawy. Zgodnie z tym przepisem przeprowadzający kontrolę jest uprawniony do wstępu wraz z rzeczoznawcami i niezbędnym sprzętem na teren portu lub przystani morskiej przez całą dobę. Tu mamy wątpliwości, bo nie zostało to wyjaśnione, kto zdaniem ustawodawcy może być uznany za rzeczoznawcę. Czy może to być dowolna osoba? Czy też podmiot wskazany przez przeprowadzającego kontrolę w momencie rozpoczęcia kontroli? W ustawie ta kwestia nie została doprecyzowana i uważamy, że wymaga ona wyjaśnienia. Ewentualna poprawka może przez nas zostać sformułowana po uzyskaniu wyjaśnień co do intencji autorów ustawy.

Uwaga nr 7 – muszę ją poprzedzić pewnym sprostowaniem – dotyczy art. 30 ust. 1 pkt 10,

a nie, jak jest dotychczas w opinii, pkt 9, oraz art. 31 ust. 1 pkt 6 ustawy. Wskazane przepisy karny i karnoadministracyjny poddają penalizacji sporządzenie planu gospodarowania odpadami niezgodnie z wymaganiami określonymi w art. 3, art. 13 ust. 3 i 4 oraz art. 14. Zwracamy uwagę, że niezwykle istotne przy redagowaniu przepisów karnych jest zachowanie zasady dostatecznej określoności w prawie karnym. Stawia ona przed przepisem prawa karnego wymóg bycia na tyle precyzyjnym, aby nie dochodziło do rozbieżnych interpretacji rozszerzających lub zawężających zakres penalizacji. W orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego dotyczącym prawa karnego podkreśla się, że istotne jest jednoznaczne wskazanie, kto może popełnić dany czyn zabroniony, jakie są jego znamiona oraz jaka kara grozi za jego popełnienie. Ustawodawca powinien tworzyć normy prawnokarne w taki sposób, aby nie pozostawiać ich adresatom ani organom stosującym prawo wątpliwości co do tego, czy określone zachowanie wypełnia znamiona czynu zabronionego. Niedopuszczalne jest bowiem, aby jednostka nie była do końca świadoma, czy za dane zachowanie grozi jej określona sankcja. W świetle powyższych wątpliwości nasze zastanowienie budzi redakcja przepisów art. 30 ust. 1 pkt 10 oraz 31 ust. 1 pkt 6 co do tego, za jakie działania ponosi się odpowiedzialność karną. Tak jak podniesiono wcześniej w uwadze nr 4, przepis art. 13 ust. 3 w sposób lakoniczny i niewystarczający reguluje proces konsultowania planu gospodarowania odpadami ze statków. We wskazanym przepisie nie zawarto żadnych wymagań w zakresie procesu konsultacji, wskazano jedynie katalog podmiotów, które należy uwzględnić w konsultacjach. Mogą się więc pojawić pytania: jak określić ten katalog, kto będzie decydował, z którymi podmiotami plan będzie konsultowany, czy obowiązek konsultacji odnosi się np. do wszystkich organizacji społecznych, kto będzie określał, czy konsultacje zostały przeprowadzone należycie i zgodnie z wymaganiami, jeśli w przepisie takich wymagań nie sprecyzowano? Ponadto zwracamy uwagę na to, że w art. 14 ust. 2 ustawy zawarto fakultatywne elementy planu gospodarowania odpadami ze statków. Tymczasem wskazane przepisy karne i karnoadministracyjne penalizują sporządzenie planu niezgodnie z wymaganiami określonymi zarówno w ust. 1, jak i w ust. 2 art. 14. Zwracamy uwagę również

na to, że redakcja przepisu budzi wątpliwości co do jego zakresu podmiotowego. Poddaje on odpowiedzialności osoby lub podmioty sporządzające plany gospodarowania odpadami ze statków, podczas gdy w art. 13 ust. 1 ustawa mówi, że właściwe podmioty opracowują plany. To są nasze wątpliwości co do tego przepisu karnego. Uwaga nie skutkuje propozycją poprawki.

Ostatnia uwaga jest to uwaga dotycząca art. 32 ust. 2. W tym przepisie podkreślono, że określone w ustawie administracyjne kary pieniężne stanowią dochód budżetu państwa. Wskazujemy, że w art. 111 pkt 12 ustawy o finansach publicznych jest określone, jakie dochody są zakwalifikowane jako dochody podatkowe i niepodatkowe budżetu państwa, są to m.in. grzywny, mandaty i inne kary pieniężne. W związku z tym zwracamy uwagę, że regulacja art. 32 ust. 2 jest zbędna, i proponujemy jej skreślenie. Dziękuję bardzo.

**PRZEWODNICZĄCY
STANISŁAW GAWŁOWSKI**

Dziękuję bardzo.

Teraz poproszę jeszcze raz panią dyrektor bądź pana dyrektora, nie wiem, kto zechce, o odniesienie się do tych uwag i zaczniemy dyskusję.

**ZASTĘPCA DYREKTORA DEPARTAMENTU
GOSPODARKI MORSKIEJ
W MINISTERSTWIE INFRASTRUKTURY
EWELINA FAŁOWSKA**

To ja tylko tak ogólnie.

Bardzo dziękujemy za przedstawione sugestie i wątpliwości Biura Legislacyjnego. Jednocześnie nie widzimy zagrożeń wynikających z braku przyjęcia tych poprawek. Takie stanowisko zostało zaprezentowane również podczas ostatniego posiedzenia komisji senackich do spraw infrastruktury i środowiska. Tak że uprzejmie prosimy o przyjęcie tej ustawy bez poprawek.

Może pan dyrektor Szczurowski chciałby jeszcze coś dopowiedzieć. Ja dziękuję bardzo.

**PRZEWODNICZĄCY
STANISŁAW GAWŁOWSKI**

Pani Dyrektor, ja założyłem, że zaprezentujecie państwo stanowisko pana ministra, tylko

teraz bardziej bym prosił o merytoryczne odniesienie do tych uwag pana mecenas, bo z mojego punktu widzenia to jest bardziej interesujące niż stanowisko ministra, z całym szacunkiem.

ZASTĘPCA DYREKTORA
DEPARTAMENTU PRAWNEGO
W MINISTERSTWIE INFRASTRUKTURY
BARTOSZ SZCZUROWSKI

Szanowny Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo Senatorowie!

Jeżeli chodzi o te propozycje poprawek, które są zawarte, propozycje w punktach pierwszym, drugim, piątym oraz ósmym, to w naszym przekonaniu, ponieważ są to kwestie redakcyjne, pozostawienie tego w brzmieniu przyjętym przez Sejm nie będzie, tak jak pani dyrektor powiedziała, rodzić żadnego zagrożenia dla interpretacji, dla jakichkolwiek praw czy to jednostki, czy podmiotów prowadzących działalność gospodarczą.

Ja pozwolę sobie szerzej odnieść się do uwagi zawartej w punkcie trzecim, dotyczącej określenia „państwo trzecie”. My to rozumiemy jako państwo spoza Unii Europejskiej i tak też funkcjonuje to sformułowanie bez definiowania np. w ustawie o bezpieczeństwie morskim. Tak więc nie widzimy tutaj jakiegoś ryzyka dowolnej interpretacji tego pojęcia.

Jeżeli chodzi o uwagę nr 4, czyli o tę procedurę konsultacji, to naszym zdaniem to odesłanie, które jest zawarte w art. 4 ust. 2 ustawy, iż w sprawach nieuregulowanych stosuje się ustawę o odpadach, będzie również obejmować stosowanie przepisów ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie. Ta procedura konsultacyjna w przypadku konsultowania planu gospodarowania odpadami z zainteresowanymi podmiotami znajdzie zastosowanie, a zatem będzie jasne, jak to ma być przeprowadzane. I to będzie też... Nie powinno to budzić wątpliwości, co też skutkuje pewnym odniesieniem do uwagi siódmej, ponieważ tutaj było wskazanie, że przepisy karne nie będą precyzyjne z uwagi właśnie na ogólność tej procedury konsultacji. Naszym zdaniem, ponieważ odsyłamy do przepisów ustawy o odpadach, a przez to do ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku... Nie wydaje nam się, żeby tu istniało takie zagrożenie.

Zaraz odniosę się szerzej do tych uwag, które zostały przedstawione w punkcie siódmym, ale najpierw pozwolę sobie wrócić do uwagi nr 6,

do tych rzeczoznawców. Naszym zdaniem nie ma potrzeby tego dookreślenia, ponieważ w zależności od tego, jaka będzie potrzeba danej kontroli, podmiot przeprowadzający kontrolę będzie mógł poprosić osobę, która ma informacje specjalne, ma taką wiedzę, taką, jaka jest potrzebna właśnie w ramach danej kontroli, o udział w tej czynności. Nie chcemy jakoś nadmiernie tego ograniczać, tak aby można było, że tak powiem, tę osobę, która ma odpowiednią wiedzę do danego postępowania kontrolnego, zaprosić. Tutaj też nie widzimy jakiegoś ryzyka dla praw jednostki czy podmiotów prowadzących działalność gospodarczą, jeżeli taką swobodę do wyboru rzeczoznawcy podmiotowi przeprowadzającemu kontrolę pozostawimy.

Chciałbym się jeszcze odnieść do uwag dotyczących przepisów prawnych. Tu było wskazanie, że art. 14 ust. 2 ustawy obejmuje pewne kwestie fakultatywne, czyli to, co plan gospodarowania odpadami ze statków może zawierać. W naszym przekonaniu z kolei ten przepis karny, który odwołuje się do art. 14, nie będzie rodził zagrożenia, aby objąć odpowiedzialnością karną osoby, które nie zawarły w planie gospodarowania odpadami ze statków tych elementów fakultatywnych, bo trudno sobie nam wyobrazić sytuację, w której można byłoby karać osobę za to, że nie wprowadziła czegoś, co nie jest obowiązkowe. Normę prawną można stosować wtedy, kiedy ktoś narusza swój bezwzględny obowiązek. A jeżeli jednoznacznie mamy wskazane, że plan gospodarowania odpadami statków może coś zawierać, a zatem nie musi, to nie można, nawet przy bardzo dużej złej woli, wyinterpretować z tego, że niezawarcie tego fakultatywnego elementu jest równocześnie naruszeniem normy prawnej.

Co do uwagi ósmej to taka uwaga, że kary administracyjne stanowią dochód budżetu państwa, jest to sformułowanie dość powszechnie stosowane w ustawach i też nie wydaje nam się, żeby jego pozostawienie, takie doprecyzowanie, jednoznaczne potwierdzenie stanowiło jakies ryzyko.

Dziękuję bardzo.

PRZEWODNICZĄCY
STANISŁAW GAWŁOWSKI

Bardzo dziękuję, Panie Dyrektorze.
Otwieram dyskusję.

Panie Mecenasiu, czy chciałby pan jeszcze coś dodać, czy już nie?

(Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Mirosław Reszczyński: Nie, dziękuję.)

Otwieram dyskusję.

Czy ktoś z państwa się zgłasza?

Pani senator, pani przewodnicząca Jazłowiecka.

SENATOR

DANUTA JAZŁOWIECKA

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Ja mam pytanie do pana mecenasa odnośnie do pierwszej poprawki. Pan proponuje, żeby zrezygnować z definicji statku rybackiego.

Chciałabym zapytać, abstrahując akurat od tego przypadku, czy w przypadku kiedy nowelizacja ustawy wprowadza definicję pojęcia, które w tej nowelizacji nie jest ujęte, ale ta nowelizacja ma związek z innymi istniejącymi ustawami, w których takie pojęcie się znajduje, wówczas ta definicja nie powinna się jednak znaleźć w ustawie nowelizowanej. Nie wiem, czy się jasno wyraziłam.

PRZEWODNICZĄCY

STANISŁAW GAWŁOWSKI

Panie Mecenasiu?

GŁÓWNY LEGISLATOR

W BIURZE LEGISLACYJNYM

W KANCELARII SENATU

MIROŚLAW RESZCZYŃSKI

Pani senator bardzo jasno się wyraziła.

Tak jak mówię, zasady formułowania definicji w ustawach są następujące: dane sformułowanie bądź określenie definiujemy, albo formułując autonomiczną definicję na potrzeby danej ustawy, i ona w tej ustawie będzie miała zastosowanie, albo możemy rozumieć dane określenie w taki sposób, w jaki ono występuje już w systemie prawnym.

Trudno mi odpowiedzieć na pytanie pani senator w sytuacji, w której inne ustawy... Na pewno jest szereg aktów prawnych... Powiem

nawet więcej, są akty prawne, w których definicja statku rybackiego została określona. Inne ustawy, w których występuje to pojęcie, jeśli nie stworzą autonomicznej definicji na potrzeby własnej regulacji, odwoływać się będą zazwyczaj do znaczenia definicji legalnej, czyli do definicji, która została sformułowana w innej ustawie. Tym samym wydaje mi się, że to może być nasza ustawa. Z tym że, tak jak mówię, definicja statku rybackiego jest w innych ustawach. Jednocześnie trudno uznać za zasadne formułowanie definicji w jednym akcie prawnym, w którym to pojęcie tak naprawdę nie będzie występowało, i uznawanie jej za podstawę, za taką, która będzie funkcjonowała w systemie jako definicja legalna w odniesieniu do innych aktów. Tego typu potrzeby i swobody sposobu formułowania definicji w ustawie zasady techniki prawodawczej nie przewidują. Dziękuję.

PRZEWODNICZĄCY

STANISŁAW GAWŁOWSKI

Proszę bardzo.

SENATOR

DANUTA JAZŁOWIECKA

Teraz chciałabym skierować pytanie do pani dyrektor.

Pani Dyrektor, w ustawie proponujecie państwo dodatkowe koszty w przypadku odprowadzenia odpadów. Chciałabym zapytać, jakiego rodzaju odpady macie państwo na uwadze i w jaki sposób te dodatkowe koszty będą szacowane.

PRZEWODNICZĄCY

STANISŁAW GAWŁOWSKI

Pani Dyrektor?

ZASTĘPCA DYREKTORA DEPARTAMENTU
GOSPODARKI MORSKIEJ

W MINISTERSTWIE INFRASTRUKTURY

EWELINA FAŁOWSKA

Bardzo dziękuję za to pytanie.

W ustawie to doprecyzujemy, będą to 3 systemy opłat. Jedna opłata to jest opłata pośrednia,

którą statek będzie zobowiązany opłacić niezależnie od tego, czy zda odpady, czy też nie. Druga kwestia to będzie opłata dodatkowa. I trzecia kwestia to będzie opłata specjalna.

Jeśli chodzi o opłatę dodatkową, dam przykład. Jeżeli statek zda większą liczbę odpadów niż pierwotnie zakładał, bo raportował, że planuje zdać taką ilość odpadów, jednak ta ilość okazała się zdecydowanie większa, wtedy port może nałożyć opłatę dodatkową. A jeśli chodzi o opłatę specjalną, to jest już kwestia przydzielenia opłaty za nietypowe sytuacje. Przykład: port w swoim planie założył, że będzie przyjmował odpady przez 6 dni w tygodniu, a statek będzie chciał te odpady zdać np. w niedzielę. Wtedy również port będzie mógł sobie uregulować taką kwestię.

PRZEWODNICZĄCY
STANISŁAW GAWŁOWSKI

Proszę bardzo.

SENATOR
DANUTA JAZŁOWIECKA

Czy w przypadku tych... Ja poprosiłam też o wskazanie informacji, w jaki sposób będą szacowane te dodatkowe czy te specjalne opłaty. Czy w takim przypadku, jak pani podała, gdy odpadów złożonych jest więcej niż zgłoszono wcześniej, koszty dodatkowe będą podwyższone z uwagi na ilość tych odpadów, czy to będą jakieś zupełnie inaczej szacowane koszty?

ZASTĘPCA DYREKTORA DEPARTAMENTU
GOSPODARKI MORSKIEJ
W MINISTERSTWIE INFRASTRUKTURY
EWELINA FAŁOWSKA

To będzie też doprecyzowane przez porty. Porty będą miały tutaj...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Tak, tak, porty sobie ustalą cennik. I to na pewno będzie uzależnione od tego, jakiej kategorii będą to odpady, czy będą to jakieś, nazwijmy to, trudne ciężkie oleje, czy jakieś...

(Senator Danuta Jazłowiecka: Nie chodziło mi o kategorię, tylko o ilość, o to, że jeżeli te same odpady, ale w większej ilości...)

Tak, chodzi o ilość, o ilość. Bardzo dziękuję.

PRZEWODNICZĄCY
STANISŁAW GAWŁOWSKI

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś jeszcze z państwa?

Ja jednak wrócę, jeśli pozwolicie...

(Senator Alicja Chybicka: Ja bym jeszcze...)

Proszę bardzo, Pani Senator. Potem pan senator Pęcherz. A ja podzielę się refleksją za chwilę.

Proszę bardzo.

SENATOR
ALICJA CHYBICKA

Przepraszam bardzo, bo się trochę zagapiłam.

Na posiedzeniu Komisji Środowiska my we trójkę z przejęliśmy poprawki zaproponowane przez Biuro Legislacyjne. One zostały w Komisji Środowiska odrzucone. Zgłosiłyśmy wniosek. I myślę, że teraz też przejmujemy te poprawki w tym samym składzie, skoro tam to zrobiłyśmy, i zostaną one poddane pod głosowanie. Bardzo dziękuję.

PRZEWODNICZĄCY
STANISŁAW GAWŁOWSKI

Dziękuję bardzo.

Pan senator Pęcherz.

SENATOR
JANUSZ PĘCZERZ

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Ja w zasadzie miałem zrobić to samo, co przed chwilą pani senator uczyniła. Ale chcę na jeszcze jedną rzecz zwrócić uwagę, mianowicie w sprawie tych kosztów, o których pani senator Jazłowiecka przed chwilą mówiła. Generalnie powinno być tak, że zanieczyszczający płaci, stosujemy zasadę generalną i tak powinno się to policzyć. Czyli nie powinniśmy przesadzić, chodzi o to, żeby nie przesadzić w drugą stronę, ale jednocześnie nie powinniśmy dopłacać do tego procesu utylizacji odpadów, które zostawia nam w portach. Tak że myślę, że porty muszą sobie z tym poradzić, bo też będą narażone na konkurencję, na to, że te odpady mogą przejechać gdzieś indziej.

(Zastępca Dyrektora Departamentu Gospodarki Morskiej w Ministerstwie Infrastruktury
Ewelina Fałowska: Gdybym ja mogła?)

PRZEWODNICZĄCY
STANISŁAW GAWŁOWSKI

Dziękuję bardzo.
Proszę bardzo, Pani Dyrektor.

ZASTĘPCA DYREKTORA DEPARTAMENTU
GOSPODARKI MORSKIEJ
W MINISTERSTWIE INFRASTRUKTURY
EWELINA FAŁOWSKA

Ja chciałabym powiedzieć, że ustawa reguluje pewien obszar, daje pewne ramy i – tak jak pan senator mówi – porty same sobie będą regulowały tę kwestię. My nadajemy pewne ramy, dajemy wskazówki, jak miałyby to wyglądać. Dziękuję.

PRZEWODNICZĄCY
STANISŁAW GAWŁOWSKI

Dziękuję bardzo.

Ta refleksja, którą chciałem się z państwem podzielić, wprost nie dotyczy tych zapisów ustawy, ale pewnych zasad, o których warto pamiętać.

Ustawy są sobie równe i jedna nie ma wpływu na drugą. Przepraszam za analogię, ale sami państwo za chwilę zrozumiecie, że niektóre słowa i słowniczki mają znaczenie. W ustawie o ubezpieczeniu społecznym rolników jest definicja rolnika, jest to człowiek, który posiada ziemię o wielkości mniej więcej powyżej 1 ha. Przez lata samorządy w Polsce stosowały również definicję rolnika w obszarze dotyczącym... Bo w innym miejscu, czyli w prawie budowlanym, nie ma definicji rolnika. A chodziło o zagrodę siedliskową, rolniczą zagrodę siedliskową. Samorządy stosowały definicję rolnika na podstawie ustawy o ubezpieczeniach społecznych, bo to było jedyne miejsce, gdzie zdefiniowano, kto to jest rolnik. Naczelny Sąd Administracyjny albo Sąd Najwyższy, już nie pamiętam który, dokonał interpretacji, że nie można na tej podstawie definiować w przypadku prawa budowlanego pojęcia rolnika, bo skoro ustawodawca nie

zinterpretował, nie zdefiniował w prawie budowlanym, kto to jest rolnik, to nie można sięgać do przepisów o ubezpieczeniach społecznych.

Co chcę przez to powiedzieć? Jeśli państwo nie zdefiniujecie w tej ustawie i będziecie mówić, że jest w innej, to będzie to w ogóle bez znaczenia. To oznacza, że albo zdefiniujemy to w tej ustawie i będziemy to robić właściwie... , Bo jedna ustawa nie ma wpływu na drugą, po prostu. To jest taki elementarz, mnie się wydawało, że wszyscy o tym wiedzą. Tak mi się wydawało. Każdy wójt, burmistrz, prezydent w Polsce już to wie, bo musiał sięgać do tego elementarza przy okazji stosowania różnych innych przepisów. I tyle.

W związku z tym, że ten problem dotyczący definicji statku rybackiego nie jest tu opisany, to jak to pojęcie będzie stosowane? Na podstawie innej ustawy?

Proszę bardzo, Panie Dyrektorze.

ZASTĘPCA DYREKTORA
DEPARTAMENTU PRAWNEGO
W MINISTERSTWIE INFRASTRUKTURY
BARTOSZ SZCZUROWSKI

Panie Przewodniczący, uwaga Biura Legislacyjnego rzeczywiście... Bo my statek rybacki definiujemy, rozumiemy tak, jak jest zdefiniowany w art. 4 pkt 1a ustawy o zapobieganiu zanieczyszczeniu morza przez statki, czyli rzeczywiście tu się odwołujemy do innej ustawy. Ale uwaga pana legislatora dotyczyła tego, że my wprowadzamy pojęcie statku rybackiego do słowniczka, a później pojęcie statku rybackiego nie pojawia się w tej ustawie. I to pan mecenas nam jakby wytyka, wskazuje jako uchybienie. Tymczasem definicja jest, to, jak będzie definiowany statek rybacki, jest jasne, ponieważ odwołujemy się do konkretnej jednostki redakcyjnej innej ustawy. Oczywiście ustawy są równe. Jednak nie jest wadą to, że odwołujemy się do konkretnej wskazanej jednostki redakcyjnej innej ustawy, definiując nasze pojęcia, właśnie po to, żeby żadna ustawa nie posługiwała się osobnym, swoim pojęciem, aby to pojęcie, które już istnieje w systemie prawa, było stosowane.

A uwaga Biura Legislacyjnego dotyczyła tego, że to definiowanie jest niepotrzebne. Naszym zdaniem nie jest to szkodliwe, nie zaszkodzi, żeby to było. Tylko tyle i aż tyle.

PRZEWODNICZĄCY
STANISŁAW GAWŁOWSKI

Proszę bardzo, czy ktoś jeszcze z państwa chciałby zabrać głos?

Są poprawki formalnie przejęte przez grupę senatorów.

Panie Mecenasiu, czy my musimy głosować nad każdą z osobna?

GŁÓWNY LEGISLATOR
W BIURZE LEGISLACYJNYM
W KANCELARII SENATU
MIROSŁAW RESZCZYŃSKI

Jeśli taka będzie wola pana przewodniczącego i Wysokiej Komisji, to ze względu na to, że to są poprawki o charakterze legislacyjno-redakcyjnym, można nad nimi głosować łącznie.

PRZEWODNICZĄCY
STANISŁAW GAWŁOWSKI

Można łącznie.

A są takie miejsca, w których nie zostały one sformułowane, dotyczy to np. rzeczoznawcy. Ja sam nie wiem, jak jest lepiej, czy tak jak państwo mówią, czy tak jak zapisał ogólnie pan mecenas.

GŁÓWNY LEGISLATOR
W BIURZE LEGISLACYJNYM
W KANCELARII SENATU
MIROSŁAW RESZCZYŃSKI

Szanowny Panie Przewodniczący, te uwagi, które nie rodzą skutków w postaci propozycji poprawki, nie zostały przyjęte przez państwa senatorów na posiedzeniu komisji i przyjęte jako wnioski mniejszości, bo de facto nie zawierały propozycji poprawek.

Tak jak mówię, propozycje poprawek, jeśli chodzi o naszą opinię, były do art. 5 pkt 14, do art. 7 ust. 6 pkt 3, do art. 12 ust. 2, do art. 14 ust. 1 pkt 9 i do art. 32, aby skreślić ust. 2. Tam, gdzie są propozycje poprawek, te propozycje zostały przez państwa senatorów przejęte. Dziękuję.

PRZEWODNICZĄCY
STANISŁAW GAWŁOWSKI

Dziękuję bardzo.

To już mam przynajmniej ja wszystko rozjaśnione w głowie.

A jeszcze wróciłbym do tego rzeczoznawcy, bo czasami nadmierna legislacja jest szkodliwa – to akurat jest bliższe mojemu patrzeniu na rzeczywistość – z drugiej strony to wymaga jednak specjalistycznej wiedzy. Rozumiem, że w tym przypadku tym rzeczoznawcą mogłby być w zasadzie każdy wskazany przez przeprowadzającego kontrolę, a jakąś elementarną wiedzą powinien się on wykazywać, tym bardziej że na podstawie wyników kontroli można potem nakładać odpowiednie sankcje.

Pani senator Kochan.

SENATOR
MAGDALENA KOCHAN

Bardzo dziękuję.

Pan przewodniczący wie, że ja jestem naprawdę wielkim wrogiem przeregulowania prawa. Skoro mówią państwo o rzeczoznawcy, oznacza to osobę, która zna się na rzeczy i jest w danej chwili potrzebna. Będzie ona reprezentować albo interesy tego, kto w niewłaściwy sposób zrzucił śmieci, albo tego, kto uważa, że przywiózł je we właściwej wielkości, a port od niego czegoś wymaga. Ja myślę, że w takich sytuacjach na jednym rzeczoznawcy kończyć się nie będzie. I oczywiście, jeśli rzeczoznawca, ktoś, kto się zna na rzeczy... Zostawiłabym to sformułowanie już bez doprecyzowania, w jakich dziedzinach, które... Wiadomo, że nie będzie to ktoś, kto kompletnie nie ma pojęcia o sprawie, w której ma wydać opinię, a która to opinia ma być ważąca w rozpatrzeniu danej sprawy. Tak więc tu bym akurat...

Jednocześnie z tych samych względów uważam, że skreślenie ust. 2 w art. 32 jest potrzebne, bo nie ma potrzeby odwoływania się po raz wtóry czy trzeci.

W związku z tym miałabym też prośbę do kolegów, którzy formułowali wniosek mniejszości, bo – jak każdą rzecz – można to wycofać w trakcie prac komisji, ale upierałabym się przy tych poprawkach, które naprawdę coś wnoszą, np. poprawka w uwadze ósmej, jeśli już idziemy tą drogą.

Mam też wątpliwości, czy nie powinniśmy jednak doprecyzować w formie poprawki tych zastrzeżeń Biura Legislacyjnego, które są zawarte w punkcie siódmym. Chodzi o to, żeby doprecyzować, bardzo dokładnie określić, kto w jakim miejscu, w jakim zakresie popełnił czyn zabroniony, bo

to będzie miało moim zdaniem skutki. Odwoływanie się tutaj, ja tak zrozumiałam odpowiedź państwa przedstawicieli rządu, do określonych innych ustaw nie do końca moim zdaniem wypełniałoby tę zasadę, o której pisze Biuro Legislacyjne. Ale nie upieram się przy tym, nie upieram się.

(Przewodniczący Stanisław Gawłowski: Trochę się zgubiłem...)

Upieram się, Panie Przewodniczący, przy nadmiernej legislacji, chodzi o uwagę nr 8 Biura Legislacyjnego i o wyprowadzenie z ustawy ust. 2. Propozycja jest taka: w art. 32 skreślić ust. 2, czyli propozycja poprawki nr 8.

Chciałabym jednak doprecyzowania w formie poprawki, która przez Biuro nie została sformułowana, zagadnień zawartych w uwadze nr 7. Tam chodzi o precyzyjne sformułowanie tego, kto, za co i w jakim zakresie będzie ponosił konsekwencje karne. Uwaga siódma, Panie Przewodniczący w opinii Biura Legislacyjnego, a chodzi o art. 30 ust. 1 pkt 10 i art. 31 ustęp... nie wiem który, pkt 6 ustawy. Pewnie też ust. 1. Tak.

(Przewodniczący Stanisław Gawłowski: Ale rozumiem, że to musiałyby...)

Tak, tu prosiłabym o przygotowanie poprawki.

(Przewodniczący Stanisław Gawłowski: Panie Mecenasiu...)

To byłoby dla mnie precyzyjniejsze. Mówimy o karaniu, o całym procesie karnym. Jeśli więc nasze biuro uznaje, że przy redagowaniu przepisów karnych jest niezwykle ważna zasada dostatecznej określoności w prawie karnym, która stanowi... Na gruncie konstytucji omawianą zasadę wywodzi się z określonych przepisów i stawia ona wymóg bycia na tyle precyzyjnym, aby nie dochodziło do rozbieżnych interpretacji rozszerzających lub zawężających zakres karania, a w tym przypadku chodzi o penalizację. Tak że to jest istotne.

**PRZEWODNICZĄCY
STANISŁAW GAWŁOWSKI**

Panie Mecenasiu?

**GŁÓWNY LEGISLATOR
W BIURZE LEGISLACYJNYM
W KANCELARII SENATU
MIROŚLAW RESZCZYŃSKI**

Szanowni Państwo, biuro prawne zgłosiło tu uwagę i nie zawarło w niej propozycji poprawki.

Otóż istota naszej uwagi wskazuje na wadę tego przepisu, chodzi o to, że przepis, określając znamiona czynu zabronionego, odwołuje się do innych przepisów ustawy. Jest to dozwolona praktyka legislacyjna pod warunkiem, że czyn zabroniony będzie w sposób klarowny i jasny sprecyzowane. Wadą tego przepisu jest to, że mówimy o art. 13 ust. 3, o wymogach dotyczących prowadzenia konsultacji, jednakże te wymogi nie zostały w art. 13 ust. 3 sformułowane. Trudno nam... To, że nie sformułowaliśmy propozycji poprawki, wynika również z tego, że trudno nam jako legislatorom wprowadzić merytoryczne kwestie do art. 13 ust. 3, gdzie te wymogi, gdzie te zasady konsultacji powinny być sformułowane. To po pierwsze.

Po drugie, nasze zastrzeżenia budzi również to odesłanie do części fakultatywnej planu gospodarowania odpadami ze statków. Pan dyrektor mówił, że jeśli ktoś nie zawrze w planie gospodarowania odpadami ze statków elementów, które mają charakter fakultatywny, to nie będzie podlegał karze. My to rozumiemy. A co w sytuacji, kiedy zawrze elementy fakultatywne, ale sporządzi ten plan nienależycie? Wtedy będzie karany czy nie będzie karany? Stąd były nasze wątpliwości.

Wydaje mi się, że sformułowanie poprawki wymaga głębszego zastanowienia i uznania intencji pani senator, w którym kierunku ma to iść. Trudno by nam było to dzisiaj przeprowadzić, ale jeśli będzie taka wola, wydaje nam się, że na posiedzenie plenarne, do którego mamy jeszcze trochę czasu, odpowiednie przeredagowanie – oczywiście po konsultacjach z panią senator co do tego, w którym kierunku to ma iść – biuro z przyjemnością przygotuje. Dziękuję bardzo.

**PRZEWODNICZĄCY
STANISŁAW GAWŁOWSKI**

Dziękuję bardzo.

**SENATOR
MAGDALENA KOCHAN**

Ja mam pytanie do państwa. Ponieważ rzeczywiście plan i fakultatywny, i obowiązujący... Ja rozumiem zastrzeżenia pana legislatora, można

sformułować coś, co się dokładnie zna. Mam pytanie: jak państwo to widzicie? Penalizacja czegokolwiek nie jest bezpieczna, to zawsze dotyczy bardzo precyzyjnych przepisów karnych. Trudno karać za coś, co nie jest sprecyzowane, ale można, o czym panowie prawnicy wiedzą, przy sprawnym prokuratorze nietrudno.

PRZEWODNICZĄCY
STANISŁAW GAWŁOWSKI

Bardzo proszę.

ZASTĘPCA DYREKTORA
DEPARTAMENTU PRAWNEGO
W MINISTERSTWIE INFRASTRUKTURY
BARTOSZ SZCZUROWSKI

Ja nie chciałbym pewnych spraw powtarzać. Myślę, że argumentację już przedstawiłem. Naszym zdaniem takiego ryzyka nie ma. Nie widzimy też... Tu jest mowa o tym, że kto sporządza plan niezgodnie z wymaganiami określonymi w art. 13, a jeśli mówimy o wymaganiami i mamy art. 13 ust. 2, w którym jest mowa o fakultatywnych, to nie można powiedzieć, że przepis karny naruszyłby ktoś, kto zrobił coś fakultatywnie, a nie niewłaściwie. Naszym zdaniem taka sytuacja nie będzie objęta tą normą prawnokarną i takiego ryzyka nie widzimy. Ale oczywiście państwo macie prawo, pan mecenas może to interpretować inaczej, pani senator oczywiście też, jeżeli uważa to za stosowne. My oczywiście przyjmujemy z pokorą decyzję Senatu. W każdym razie naszym zdaniem takiego ryzyka nie ma. Myślę, że tutaj wszystko już zostało powiedziane.

SENATOR
MAGDALENA KOCHAN

Panie Mecenasie, ja pana zapytam o ostateczną decyzję w tej kwestii, może dmucham na zimne, ale żyjemy w określonym miejscu, w określonym czasie, w określonej sytuacji politycznej i działań różnych organów państwa, politykierskich, nawet bym powiedziała, nie politycznych. W związku z tym dmuchanie na zimne ma tu swoje uzasadnienie. Czy pana mecenas, jako prawnika, przekonują te argumenty, których

używał przecież także prawnik z ministerstwa? Bo cóż muzykowi rozstrzygać de facto...

GŁÓWNY LEGISLATOR
W BIURZE LEGISLACYJNYM
W KANCELARII SENATU
MIROSLAW RESZCZYŃSKI

Szanowna Pani Senator, używamy różnych argumentów. Pan dyrektor wskazuje inną interpretację, ja wskazuję inną. Na razie nasze interpretacje nas wzajemnie nie przekonują, tak więc każdy pozostaje przy swoim stanowisku. Ja szanuję stanowisko ministerstwa w tej sprawie, ale...

SENATOR
MAGDALENA KOCHAN

Zatem, Panie Mecenasie, konkludując: bardzo proszę o przygotowanie takiej poprawki, która w bardzo jasny sposób będzie nam mówiła, co będzie, a co nie będzie podlegało penalizacji. Dziękuję.

PRZEWODNICZĄCY
STANISŁAW GAWŁOWSKI

Dziękuję bardzo.

Ale rozumiem, że to nie na to posiedzenie komisji.

Proszę bardzo, bo zauważyłem komunikację wzrokową.

Proszę się tylko przedstawić.

SPECJALISTA
W WYDZIALE OCHRONY ŚRODOWISKA
MORSKIEGO W DEPARTAMENCIE
GOSPODARKI MORSKIEJ
W MINISTERSTWIE INFRASTRUKTURY
JULIUSZ STĘPNIEWSKI

Dzień dobry.

Juliusz Stępniewski, Departament Gospodarki Morskiej.

Ja tak trochę konkludując naszą dyskusję, chcę powiedzieć, że nie sposób rozpatrywać te przepisy karne, nie dotykając bezpośrednio

art. 13, czyli uwagi nr 4 Biura Legislacyjnego. I tu słowo gwoli pełnej jasności i pewnego wytłumaczenia, kompleksowego zrozumienia problemu, który jest tu dość złożony. A więc odnośnie do uwagi nr 4 powiem tak. Tak jak zostało tu wcześniej powiedziane, mamy tu odwołanie do ustawy o odpadach. W naszej ocenie nie jest to w żaden sposób lakoniczne i niewystarczające uregulowanie. Pragnę podkreślić, że w dotychczasowych przepisach prawnych, w tym też w rozporządzeniu ministra z 2002 r., pewne zasady, pewne ramy zostały określone w sposób zbliżony do tego, w jaki regulujemy to w ustawie. Ja cały czas wracam też, to jest analogiczna uwaga, do systemu opłat. Ustawa ustala pewne ramy. Mając doprecyzowanie w ustawie o odpadach, mając na uwadze również to, że w dotychczasowej, już 20-letniej historii funkcjonowania przepisów w zakresie planów gospodarowania odpadami ze statków ministerstwo nie miało sygnałów, które by rozdziły wątpliwości, o których tutaj pan mecenas wspomina... Tak że... Bo też to, co pani senator podnosi, konieczność formułowania nowej poprawki również do ust. 4, który jednak budzi... Będzie to powodowało dużą konieczność, że tak powiem, budowania przepisów na poziomie merytorycznym. W naszej ocenie takiej potrzeby tutaj nie ma.

Co do przepisów karnych w kontekście doprecyzowania tych elementów fakultatywnych powiem tak. Pragnę podkreślić, że plany gospodarowania odpadami ze statków są zatwierdzone przez dyrektorów urzędów morskich. To dyrektor urzędu morskiego będzie miał prerogatywę do uruchomienia ewentualnego postępowania naruszeniowego. I trudno sobie wyobrazić, żeby w tym procesie akceptacji planu gospodarowania odpadami ze statków dyrektor urzędu morskiego nie zaakceptował owego planu, co należy tutaj domniemywać, który by spełniał, że tak powiem, sprzeczne elementy, i później podmiot zarządzający portem za to ukarał. Dlatego istnieje w ustawie pewien mechanizm kontrolny, który niweluje w sposób znaczący odpowiedzialność karną podmiotów zarządzających portami do odpowiedzialności karnej, o której tutaj pani senator mówi. Tak że jest to dość, że tak powiem, kompleksowy mechanizm, który jednak w naszej ocenie używa pewne zabezpieczenie na tym poziomie. Dziękuję.

PRZEWODNICZĄCY STANISŁAW GAWŁOWSKI

Dziękuję bardzo.

Ponieważ dobrnęliśmy do określonego momentu, czyli mamy bardzo konkretne poprawki zaproponowane przez Biuro Legislacyjne i przejęte przez trójkę państwa senatorów, mamy uwagę pani senator, która...

(*Senator Magdalena Kochan: Właśnie, Panie Przewodniczący...*)

...jeszcze nie jest sformułowana jako poprawka, mam taką propozycję, żebyśmy za chwilę przystąpili do głosowania i odnieśli się w głosowaniu do poprawek zaproponowanych przez Biuro Legislacyjne i przejętych przez grupę senatorów. Jeżeli pani senator uzna, że ta poprawka wymaga jakiegoś doprecyzowania w konsultacji czy z panem mecenasem, czy również, jak rozumiem, z przedstawicielami ministerstwa, to mamy jeszcze do posiedzenia Senatu i do drugiego czytania trochę czasu, więc pani senator ma czas na to, żeby zastanowić się nad tym, czy w drugim czytaniu zgłaszać tę poprawkę. Tak że proponuję, żebyśmy w ten sposób postąpili.

Tak? Nie słyszę innych głosów.

W związku z tym przystępujemy do głosowania.

Skoro pan mecenas już pozwolił, a nie słyszałem głosów sprzeciwu, proponuję, żebyśmy poprawki potraktowali zbiorczo, wszystkie one mają charakter legislacyjny.

Kto jest za przyjęciem poprawek przygotowanych przez Biuro Legislacyjne i zgłoszonych przez grupę senatorów?

(*Głos z sali: 6.*)

Kto jest przeciw?

(*Głos z sali: Nie ma.*)

Kto się wstrzymał?

Jeszcze zdalnie.

(*Głos z sali: 9 senatorów, jednogłośnie.*)

Czyli poprawki zostały przyjęte, 9 głosów, jednogłośnie.

Kto jest za przyjęciem całej ustawy wraz z poprawkami? Proszę o podniesienie ręki.

(*Głos z sali: 6 głosów na sali.*)

Kto jest przeciw?

(*Głos z sali: Nie ma.*)

Kto się wstrzymał?

(*Głos z sali: Nie ma.*)

Jeszcze zdalnie.

Ktoś z państwa nie oddał głosu, nie wiem, kto ze zdalnych, więc uprzejmie proszę o naciśnięcie właściwego klawisza.

(Głos z sali: Zamykamy?)

Zamykamy. Tak, w takim razie zamykamy.

Czy już minęło te umowne 20 sekund? Czyli już możemy.

(Głos z sali: 8 głosów za, jednogłośnie.)

8 głosów za, jednogłośnie.

Czyli projekt wraz z poprawkami legislacyjnymi został przyjęty.

Jeszcze senator sprawozdawca.

Proponuję, żeby to był pan senator Pęcherz. Taką rolę będzie pełnił już w przypadku Komisji Środowiska oraz gospodarki. Myślę sobie, że to będzie za jednym...

(Senator Janusz Pęcherz: Łącznie będzie szybciej.)

Łącznie będzie szybciej, dokładnie. Tego typu intencja mi przyświecała.

Czy są jakieś inne propozycje? Nie widzę zgłoszeń.

Dziękuję państwu bardzo.

Zamykam posiedzenie komisji.

Dziękuję bardzo.

(Koniec posiedzenia o godzinie 14 minut 55)

Kancelaria Senatu

Opracowanie:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk i łamanie:

Centrum Informacyjne Senatu, Dział Wydawniczy